

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

mjr mgr Mirosław Babuła

CS SG w Kętrzynie

WSPÓŁPRACA KOP Z ORGANAMI ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ W ZAKRESIE STABILIZACJI SPOŁECZNEJ

Współpraca z organami administracji ogólnej

Administracja publiczna w okresie II Rzeczypospolitej realizowała w sposób bezpośredni i praktyczny cele państwa w zakresie funkcji wykonawczych. Aparat administracji publicznej tworzył zróżnicowany system organów. W oparciu o kryterium zasięgu terytorialnego wyodrębniła administrację centralną i terytorialną.

Administracja centralna wykonywana była przez Radę Ministrów i ministrów. W działalności tych organów funkcje administracyjne stanowiły dopełnienie funkcji wykonawczych. Administracja terytorialna dzieliła się na administrację rządową i samorząd.

Terytorialne organy administracji rządowej szeregowywały się w dwa piony tj. administracji ogólnej nazywanej też polityczną i administracji specjalnej. Administracja ogólna realizowała zadania należące do resortu spraw wewnętrznych. Dlatego dla jej celów obszar państwa podzielony został na województwa, powiaty, gminy miejskie i gminy wiejskie. Na czele administracji województwa stał wojewoda, mianowany przez prezydenta na wniosek ministra spraw wewnętrznych.

Jako organ administracji wojewódzkiej, wojewoda działał w dwojakim charakterze:

- 1) przedstawiciela rządu;
- 2) szefa administracji ogólnej i tych działów administracji specjalnej, które były zespolone z administracją ogólną.

Jako szef administracji ogólnej wykonywał administrację w zakresie spraw wewnętrznych. Spoczywał na nim obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Przysługiwało mu prawo wydawania rozporządzeń wykonawczych oraz rozporządzeń porządkowych w celu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Natomiast na szczeblu powiatu administracją ogólną kierował starosta, który podlegał

województwie. Uprawnienia jego były podobne jak i wojewody, ale dotyczyły tylko powiatu.

Najważniejszym zadaniem administracji ogólnej na Kresach Wschodnich było zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz realizacja zadań związanych z polityką narodowościową. Organa administracji ogólnej realizowały te zadania współpracując w tym zakresie także z KOP.

Już w projekcie ustawy o Korpusie Ochrony Pogranicza stwierdzono, że zadaniem KOP jest zabezpieczenie ochrony powierzonych odcinków granicy poprzez współdziałanie z właściwymi organami bezpieczeństwa i władzy administracyjnej przy wykonywaniu zarządzeń mających na celu bezpieczeństwo publiczne i w ogóle zapobieganie szkodom zagrożającym interesowi publicznemu.¹ Dokładniej współpracę z organami administracji precyzowały instrukcje o obowiązkach i uprawnieniach poszczególnych dowódców jednostek organizacyjnych np.: w Instrukcji o obowiązkach i uprawnieniach Dowódcy Brygady KOP z 1937 r. znalazło się stwierdzenie, że odpowiada on „za współpracę brygady z władzami administracji państwowej i samorządowej”.²

Współpraca władz administracji ogólnej z Korpusem Ochrony Pogranicza okazywała się korzystna zarówno dla interesów państwa jak i dla ludności, która zamieszkiwała tereny przygraniczne. Dlatego też minister spraw wewnętrznych dnia 10 czerwca 1929 r. przesłał zarządzenie nr 11 do wojewodów w: Wilnie, Nowogródku, Brześciu nad Bugiem, Łucku, Tarnopolu i Białymstoku oraz Dowódcy KOP i Komendanta Głównego Policji, w którym sformułował sprawy wzajemnego ustosunkowania się władz administracji ogólnej i Korpusu Ochrony Pogranicza. W myśl tego zarządzenia przynajmniej raz na miesiąc odbywać się miały konferencje wojewody z dowódcą brygady, która była rozlokowana na terenie danego województwa. Tematem tych konferencji miały być wszystkie sprawy z zakresu kompetencji, tak władz administracji ogólnej, jak też organów KOP i Policji Państwowej, zazębiającej się podczas realizacji ogólnego zadania ochrony granicy.

¹ ASGr., sygn. 541/275, Projekt Ustawy o KOP z lipca 1925.

² Ibidem, sygn. 541/714, Instrukcja o obowiązkach i uprawnieniach Dowódcy Brygady KOP, L.dz.1111/tj. Og. Org./37.

Celem konferencji było wzajemne uzgodnienie działań, ustalenie programów i ogólnych zasad współdziałania oraz wspólnych metod postępowania w szczególności podczas realizacji ogólnych dyrektyw i zarządzeń władz centralnych.

Szczegółowa tematyka konferencji była następująca:³

- a) plany urządzenia terenu pasa granicznego (naprawa i rozbudowa sieci komunikacyjnych) i programy współpracy władz administracji ogólnej z organami KOP w tej mierze;
- b) sprawy ewentualnych nieporozumień kompetencyjnych pomiędzy organami władz administracyjnych (Policji Państwowej), samorządowych i KOP;
- c) wzmocnienie ochrony granicy na poszczególnych odcinkach;
- d) wzajemna wymiana spostrzeżeń i informacji meldunkowych z sytuacji na pograniczu;
- e) skoordynowanie działalności KOP i Policji Państwowej, tak w zakresie patrolowania granicy przez KOP i obchodów policyjnych na pograniczu, jak też w zwalczaniu przestępczości, a w szczególności przestępstw granicznych;
- f) sprawy związane ze świadczeniami osobistymi i rzeczowymi ludności;
- g) działalność kulturalno-oświatowa, w szczególności w zakresie przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Z konferencji sporządzane były protokoły, które wraz z wnioskami i sposobem ich realizacji Wojewodowie obowiązani byli przysyłać Ministrowi Spraw Wewnętrznych.⁴

W tym samym czasie Dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza gen. bryg. Tessaro Stanisław wydał rozkaz, w którym polecił wszystkim Dowódcom Brygad KOP, aby jak najlojalniej współpracowali z władzami administracji ogólnej, w tym celu mieli:⁵

³ Ibidem, sygn. 541/1102, Zarządzenie nr 11 Ministra Spraw Wewnętrznych Nr O.L. 1095/1/p/29 z 10.06.1929 r. w sprawie wzajemnego ustosunkowania się władz administracji ogólnej i Korpusu Ochrony Pogranicza.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem, Okólnik Dowódcy KOP, L. Dz. KOP 900/Pf/Og. Org., Współdziałanie organów KOP z władzami administracji ogólnej.

- 1) pouczyć swych podwładnych o jak najdalej idącym współdziałaniu z władzami administracyjnymi w celu zapewnienia nienaruszalności granicy;
- 2) nawiązać przez Dowódców Brygad w bardzo szybkim czasie ścisły kontakt z właściwymi wojewodami w celu aktywnego uczestnictwa w konferencjach, z których Dowódca Korpusu powinien otrzymywać protokoły natychmiast po ich zakończeniu;
- 3) w wypadku jakichkolwiek nieporozumień Dowódca Brygad powinni składać szczegółowe meldunki. W razie wydania przez wojewodę decyzji, która nie zadawałaby organy KOP, Dowódca Brygady powinien zwrócić się do Dowódcy Korpusu z odwołaniem, które jednak nie miało mocy wstrzymującej w stosunku do decyzji.

Najczęściej do nieporozumień i zatargów natury kompetencyjnej dochodziło na szczeblu działalności starostów i dowódców batalionów KOP, dlatego też władnym do rozstrzygnięcia spraw był wojewoda po zasięgnięciu opinii właściwego dowódcy brygady. Wydana wtedy przez wojewodę decyzja obowiązywała zarówno władze administracji ogólnej, jak też KOP, Policję Państwową.⁶

W 1930 r. wielokrotnie oddziały Korpusu, podobnie jak i inne rodzaje wojska oraz Policja Państwowa, używane były na wniosek wojewody lub starosty do „pacyfikacji” Małopolski.⁷ Oddziały wojska „zaprowadzały” także spokój w innych rejonach Kresów Wschodnich. Wojsko zjawiało się tylko tam, gdzie Ukraińcy w dalszym ciągu występowali ze swoimi metodami terroru, gwałtu, podpaleń czy bicia ludności polskiej. Władze wojskowe kierowały do niespokojnego rejonu przeważnie szwadrony kawalerii. Kwaterunek z obowiązkiem dostarczania przez wieś furazu, siana, koniczyny trwał od kilku dni do paru tygodni i zwykle połączony był z powtórными i już „dokuczliwymi”⁸ rewizjami policyjnymi. Przez cały czas „pacyfikacji” nie oddano ani jednego strzału, choć nieraz spotykano się ze strony Ukraińców z próbami zbrojnego oporu. Karano za to tylko biciem, nie było też ani jednego wypadku śmierci, nie

⁶ Ibidem, Okólnik nr 11 Ministra Spraw Wewnętrznych Nr O.L. 1095/1/p./29 z 10.06.1929.

⁷ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, Gdańsk 1990.

⁸ Ibidem, s. 727.

spalono też ani jednej zagrody ukraińskiej, choć Ukraińcy stosowali tę metodę w tym czasie w stosunku do ludności polskiej. Wroga Polsce propaganda – nie tylko ukraińska i sowiecka, ale przede wszystkim niemiecka – próbowała wywołać w Europie oburzenie na Polskę. Nie Ukraińcy, tylko Niemcy zdobywali w prasie europejskiej czołowe szpalty dla najbardziej fantastycznych wiadomości o przebiegu „pacyfikacji”. Za niemieckie pieniądze wydana została – najpierw w Czechach po ukraińsku, a potem po francusku, angielsku, niemiecku, hiszpańsku – „czarna księga”⁹ z ilustracjami i odbitkami dokumentów, mających świadczyć przed światem o „polskim barbarzyństwie”.

Ekspozytura ukraińska w Nowym Jorku nawoływała mocarstwa i Ligę Narodów do wysłania do Małopolski międzynarodowej komisji śledczej. Popierany przez Niemców Petruszewicz o interwencję Ligi zabiegał w Genewie. Tamże w styczniu 1931 r. skierowali „petycję” posłowie ukraińscy. Polska w odpowiedzi na to wskazywała, iż traktat o ochronie mniejszości nie tylko obdarza je przywilejami, ale nakłada też na nie obowiązek lojalności wobec państwa, w którym żyją. Bez trudu też wskazano, iż pacyfikację wywołali sami Ukraińcy swoją akcją przeciw państwu i gwałtami wobec ludności polskiej. Złożono dowody, iż metody stosowane przez Ukraińców przerastają wielokrotnie nawet to, co wroga propaganda zarzuca Polsce. Toteż Liga Narodów, po zbadaniu sprawy, 30 stycznia 1932 r. powzięła uchwałę stwierdzającą, że „Polska nie prowadzi przeciwko Ukraińcom polityki prześladowań i gwałtów”¹⁰ i że „pacyfikację” wywołali sami Ukraińcy przez swoją „akcję rewolucyjną” przeciwko państwu polskiemu. Społeczeństwo polskie we wszystkich odłamach, z jednym wyjątkiem socjalistów, oceniło pacyfikację zgodnie jako przykrą, ale nieuniknioną koniecznością państwową.

Do podobnych wystąpień ludności dochodziło także w latach późniejszych, ale już na mniejszą skalę. Do tłumienia nie używano w takim szerokim zakresie jednostek KOP, aczkolwiek wiele miejscowości przygranicznych zawdzięczało swój rozwój działalności Korpusu w przywracaniu tam porządku, a następnie dobrej współpracy z miejscową ludno-

⁹ Ibidem, s. 727, tytuł wyd. ukraińskiego: *Na wiecznu hanbu Polszczyt, twerdyni warwarstwa w Europi*, Praha 1931.

¹⁰ Ibidem, s. 728.

ścią. Przykładem może być gmina Hoszcza powiatu rówieńskiego, chociaż na jej terenie aż do wybuchu II wojny nie uporano się z agitacją komunistyczną.¹¹

Oprócz współpracy z władzami administracyjnymi przy utrzymaniu porządku publicznego i spokoju na pograniczu, oddziały KOP odpowiadały także na prośby wójtów i starostów o pomoc przy budowie dróg, mostów, a także brały udział w polowaniach na wilki, które były plagą w tym czasie na terenach Kresów Wschodnich.¹²

Wszystkie te przedsięwzięcia organizowane wspólnie z władzami administracji ogólnej miały na celu:¹³

- zapewnienie nienaruszalności granicy w czasie pokoju,
- umożliwienie ludności spokojnej pracy,
- zabezpieczenie gospodarczych interesów państwa,
- ugruntowanie powagi państwa na zewnątrz.

Bardzo duże uprawnienia organy administracji ogólnej uzyskiwały na mocy ustawy z 9 lipca 1936 r., zgodnie z którą mogły wysiedlać ze strefy nadgranicznej na czas określony lub na stałe osoby, które dopuszczały się przestępstw granicznych.¹⁴ Wspomniane rozwiązanie stosowano niezwykle rzadko, co prowadziło do spięć i konfliktów z dowódcami KOP, które występowały już we wcześniejszym czasie. W opinii KOP brak zdecydowania i konsekwencji organów administracji umacniał w przemytnikach poczucie bezkarności.¹⁵ Próbowano uszczelnić granicę. Minister spraw wewnętrznych 22 stycznia 1937 r. wydał rozporządzenie, mocą którego wprowadzono znaczne ograniczenie we wznoszeniu nowych budynków w pobliżu granicy,¹⁶ aby utrudniać przemysł, który rozrastał się coraz bardziej.

¹¹ ASGr., sygn. 541/499/59, Stosunki społeczno-oświatowe..., oprac. instruktora oświaty Batalionu KOP „Hoszcza”.

¹² W. Kowalski, *Z dziejów 24 Baonu KOP „Sejny”*, Sejny 1995, s. 64.

¹³ ASGr., sygn. 541/1102, Okólnik Dowódcy KOP, L. Dz. KOP 900/PF/Og. Org., Współdziałanie organów KOP z władzami administracji ogólnej.

¹⁴ *Korpus Ochrony Pogranicza w 70 rocznicę powołania. Materiały z konferencji popularno-naukowej*, pod red. L. Grochowskiego, Kętrzyn 1994, s. 72.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Dz. U. RP nr 12, poz. 84 z 1937.

Zasady współdziałania wywiadu KOP z Oddziałem II Wojska Polskiego

W okresie II Rzeczypospolitej granica polsko-sowiecka stanowiła linię podziału na dwa światy: cywilizowany i niecywilizowany.¹⁷ Budowa państwa totalitarnego rozpoczęta była przez Lenina i kończona przez Stalina. W kraju tym podstawowym elementem rządu były represje policyjne. Zgodnie z założeniami systemu komunistycznego nie mogło być miejsca na sferę życia społecznego a nawet osobistego, która nie byłaby kontrolowana przez państwo. Każdy obywatel oraz obcokrajowiec czuł się stale inwigilowany i obserwowany. Panował strach przed represjami. Eksponowane przez władze rzekome zagrożenie ze strony państw kapitalistycznych, spowodowało rozwój na niespotykaną skalę donosicielstwa, które stało się obywatelskim obowiązkiem każdego mieszkańca kraju. Ponadto państwo sowieckie kierowało akcjami dywersyjnymi na Kresach Wschodnich naszego kraju.

Ze względu na bardzo aktywną działalność władz bezpieczeństwa Rosji trudno było na jej terenie uzyskać jakiegokolwiek informacje, które mogły by być wykorzystane do działalności przeciwko sowieckiemu totalitaryzmowi. Jednak w celu właściwego zabezpieczenia nienaruszalności granicy, jak również bezpieczeństwa ludności zamieszkującej pogranicze, organy KOP prowadziły wywiad w Rosji w celu uzyskiwania wiadomości o niebezpiecznym sąsiedzie, bardzo wrogo nastawionym do Polski. Pracę wywiadowczą na terenie sowieckiej Rosji prowadził także Oddział II Centrali Wywiadowczej Sztabu Generalnego WP (od 1928 r. Sztabu Głównego). W związku z tym, że zadania obu tych służb były zbieżne, wywiad KOP obowiązany był współpracować z Oddziałem II, ponieważ wobec niego pełnił rolę pomocniczą i uzupełniającą.¹⁸

Dochodziło często do poważnych komplikacji kompetencyjnych w pracy wywiadowczej na terenie przygranicznym między ekspozyturami wewnętrznymi Oddziału II, placówkami wywiadowczymi KOP a organami cywilnej służby bezpieczeństwa. 20 listopada 1924 r., w czasie odprawy ówczesny kierownik referatu centralnej agentury stwierdził, iż

¹⁷ A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.

¹⁸ *Ibidem*, s. 27.

głównym zadaniem organów KOP i Policji Państwowej jest werbunek agentów, gdyż mają najlepszą orientację i znajomość stosunków panujących na terenie przygranicznym.¹⁹

Problem ten był także aktualny w latach następnych, ponieważ według poglądów oficerów Oddziału II, placówki wywiadowcze KOP za dużo zajmowały się wywiadem, a za mało techniką graniczną, wskutek czego powstawała konkurencja między ekspozyturą a placówką.²⁰ Dlatego też, mimo że dowództwa brygad chciały, aby wywiad KOP miał ofensywny charakter, spotykało się to ze sprzeciwem Oddziału II.

W końcu przeważał pogląd, że: „organom wywiadowczym KOP należy wyznaczyć płytki dozór, natomiast zadania „głębsze” niech prowadzi ekspozytura. Miało to niewątpliwie dodatnie strony, bo ekspozytura może raczej szkolić agentów i w ogóle ma inne zadania niż placówka, która jest raczej organem przerzucającym przez granicę i odbierającym z powrotem.”²¹

Placówki wywiadowcze KOP miały udzielać wszechstronnej pomocy agentom wywiadu wojskowego, zwłaszcza przy przechodzeniu przez granicę. Uważano także, że racjonalne współdziałanie KOP ze wschodnimi ekspozyturami Oddziału II powinno przynieść pozytywne rezultaty. Dlatego też wywiad wojskowy przedstawił własne propozycje dotyczące współdziałania ze służbą wywiadowczą KOP:

- szefowie ekspozytur stawiają oficerom wywiadu batalionów i brygad KOP zadania z zakresu wywiadu ofensywnego,
- cały materiał wywiadowczy ofensywny będzie odsyłany do ekspozytur,
- obowiązkiem oficerów wywiadowczych KOP stanie się wyszukiwanie i oddawanie ekspozyturom agentów nadających się na kurierów i na tajnych współpracowników, umożliwiających kontakty w strefie wywiadu głębokiego,

¹⁹ Centralne Archiwum MSW (dalej CA MSW), O II, Referat „Wschód”, s. 262/W-172, materiały nie uporządkowane, k. 92.

²⁰ A. Misiuk, op. cit., s. 60.

²¹ CA MSW, O II, Referat „Wschód”, sygn. 262/W-172.

- zadaniem wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza jest przerzucanie przez granicę i dostarczanie do ekspozytur powracających z Rosji agentów.²²

Z zadań tych wynika, że Oddział II, mimo że często dochodziło do sporów kompetencyjnych, bardzo cenił sobie współpracę z wywiadem Korpusu Ochrony Pogranicza. Trzeba pamiętać o tym, że najważniejszym zadaniem, tak dla wywiadu KOP jak i Oddziału II, było zdobycie jak najwięcej informacji o ZSRR oraz likwidacja zagrożenia bezpieczeństwa publicznego na Kresach Wschodnich, wywołanego akcjami dywersyjnymi i wywiadowczymi odpowiednich służb i organizacji państwa sowieckiego.

Należy także powiedzieć, że Korpus Ochrony Pogranicza interesował się przypadkami zachowań nielojalności wobec państwa polskiego wśród mniejszości narodowych. Na podstawie doniesień i informacji uzyskanych drogą operacyjną Szefostwo Wywiadu KOP sporządziło spisy osób „zagrożających państwowości polskiej”²³, które zamierzano wysiedlić z obszarów przygranicznych. Jednak inicjatywa ta spotkała się z krytyką zarówno Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Wojskowych, jak i Oddziału II, które uważały, że działania te nie rozwiążą problemu.

Oprócz współpracy z organami wojska w dziedzinie wywiadu na Kresach Wschodnich w zakresie stabilizacji społecznej KOP zgodnie z rozkazami Ministerstwa Spraw Wojskowych obowiązany był współpracować także przy organizacji służby garnizonowej, której specyfika była inna na pograniczu niż w głębi kraju. Na pograniczu wschodnim istniał obowiązek meldowania się wszystkich oficerów i szeregowych wojska i KOP, którzy czasowo przebywali na obszarze batalionu KOP.²⁴

Obowiązek ten, należy przypuszczać, w tym okresie czasu spowodowany był tym, iż organy KOP obowiązane były wiedzieć o wszystkich osobach przebywających na pograniczu, co ułatwiało śledzenie aktualnej sytuacji na ochranianym obszarze.

²² CA MSW, O. II, Referat „Wschód”, SYGN. 262/W-194/2.

²³ A. Misiuk, op. cit., s. 152.

²⁴ ASGr., sygn. 541/1102, Rozkaz Ministerstwa Spraw Wojskowych, L. Dz. 1267/Org. z 8 marca 1929.

Współpraca KOP z organami państwowymi w zakresie zwalczania przestępczości gospodarczej na Kresach Wschodnich

Zwalczanie przestępczości gospodarczej na pograniczu wschodnim nie należało do zadań łatwych, które miały realizować formacje graniczne II Rzeczypospolitej. Trudności ekonomiczne, brak stabilizacji, a przede wszystkim zubożenie ludności sprawiały, że w latach powojennych przemysł rozrósł się do znacznych rozmiarów. Uprawiała go głównie miejscowa ludność i to nie tylko dorywczo, lecz prawie zawodowo. Asortyment towarów przemycanych był bardzo różnorodny. Walkę z przemytem utrudniało z jednej strony słabe przygotowanie pierwszych organów granicznych do zwalczania tego przestępstwa,²⁵ z drugiej zbyt małe zainteresowanie władz kwestią zabezpieczenia granicy pod względem celno-ekonomicznym.

Po powstaniu KOP walka z tym rodzajem przestępczości uległa zupełnej zmianie. Uwidoczniło się to zwłaszcza na granicy polsko-sowieckiej, gdzie przeważał przemysł tylko przez „zieloną granicę”,²⁶ natomiast na granicy polsko-litewskiej mieliśmy do czynienia z przemytem państwowym. Przemysłnictwo na szerszą skalę występowało także na granicy polsko-lotewskiej oraz przejętej przez Korpus części granicy polsko-pruskiej i polsko-rumuńskiej.

W dziedzinie celnej ochrony granicy KOP był organem wykonawczym władz skarbowych i do jego zadań należało:

- zapobieganie przestępstwom celnym przez nadzorowanie granicznego ruchu towarowego poza urzędami celnymi,
- niedopuszczenie do nielegalnego przekroczenia granicy i przemycnictwa towarów oraz nielegalnego ruchu osobowego i towarowego na wodach granicznych,
- śledzenie i ujawnianie przemycnictwa oraz innych wykroczeń przeciw obowiązującym postanowieniom skarbowym i celnym popełnianym na całym obszarze ochrony KOP,

²⁵ H. Dominiczak, *Ochrona granicy wschodniej w latach 1919-1939. Z dziejów formacji granicznych*, Warszawa 1983, s. 220.

²⁶ A. Misiuk, op. cit., s. 151.

- ściganie przestępstw skarbowo-celnych na obszarze ochrony KOP w czasie wykonywania obowiązków służbowych.²⁷

Przemyt w tym czasie miał charakter indywidualny i zorganizowany. Przemyt organizowany prowadziły przeważnie grupy przemysłowe mające specjalną organizację i wypracowaną technikę.

W tym czasie KOP zatrzymał następujące liczby przemytników: 1933-1934 – 671; 1934-1935 – 1225; 1935-1936 – 1303; 1936-1937 – 985; 1937-1938 – 682.²⁸

Wartość zatrzymanego przemytu na granicy
w latach 1933-1938 (w zł)²⁹

Okres sprawozdawczy	GRANICA		
	polsko-pruska	polsko-litewska	polsko-łotewska
1933-1934	17.557,31	37.442,69	6.167,73
1934-1935	8.436,42	91.600,43	8.666,34
1935-1936	34.358,16	251.376,84	7.624,74
1936-1937	13.346,00	141.706,50	9.333,10
1937-1938	26.778,00	35.507,00	–

Jak wynika z przedstawionych danych przemyt najbardziej był rozwinięty na granicy polsko-litewskiej. Przemyt towarów z Litwy do Polski miał charakter stały i traktowany był przez władze litewskie jako jedno z zagadnień gospodarczych tego państwa. Przemysłowcy korzystali z najdalej idącej pomocy oficjalnych organów litewskich. Na pograniczu polsko-litewskim zorganizowano całą sieć hurtowni, składnic i punktów towarowych, przeznaczonych na przemyt do Polski.³⁰

W toku prowadzonych przez organa wywiadu KOP rozpracowań band przemysłowych ustalono, że władze litewskie pobierały od prze-

²⁷ ASGr., sygn. 541/880/59, Sprawozdanie z walki z przestępstwami na szkodę skarbu państwa w okresie budżetowym 1935–1936.

²⁸ A. Misiuk, op. cit., s. 151.

²⁹ Ibidem, s. 152.

³⁰ ASGr., sygn. 541/880, Sprawozdanie z walki z przestępstwami..., op. cit.

mytników kaucje w gotówce w zamian za odstępowanie od czynności służbowych. Władze polskie dążyły natomiast do ukrócenia przemytu, dlatego też po porozumieniu organów KOP z Departamentem Cel Ministerstwa Skarbu na podstawie Ustawy karno-skarbowej z dnia 22 kwietnia 1932 r. wydano upoważnienia do przeprowadzania rewizji celnych. Prawo przeprowadzania rewizji osób i pomieszczeń na podstawie Ustawy z dnia 14 grudnia 1923 r. „O uprawnieniach organów wykonawczych władz skarbowych” przysługiwało:

- a) organom wywiadu KOP, a w nim:
 - oficerom Szefostwa Wywiadu KOP,
 - oficerom Ekspozytur Oddziału II,
 - oficerom Placówek Wywiadowczych KOP,
 - oficerami Eksponowanych Placówek Wywiadu KOP;
- b) dowódcom batalionów granicznych;
- c) dowódcom kompanii granicznych;
- d) dowódcom plutonów granicznych.³¹

Osoby wymienione powyżej były zaopatrywane co roku przez odpowiednie Dyrekcje Cel w stałe niezmiennie (tzn. przywiązane do funkcji) upoważnienia do przeprowadzania szczegółowej rewizji osób i pomieszczeń, bez względu na ich przeznaczenie. Wydanie tych upoważnień oficerom KOP miało ułatwić walkę z przemytem organom celnym na terenach przygranicznych. Przepisy te miały na pewno wpływ na to, że w roku 1935/1936 KOP rozgromił większość działających na pograniczu gangów przemytniczych, co spowodowało, że w następnych latach wartość udowodnionego przemytu zaczęła gwałtownie spadać. W roku 1937/1938 wykryto już tylko 34 mniejsze afery przemytnicze.³²

Wiele zastrzeżeń miały organy KOP do współpracy z władzami skarbowymi w dziedzinie zwalczania przemytu. Na granicy polsko-rumuńskiej Urząd Celny był bardzo liberalnie ustosunkowany do przemytu uprawianego przez turystów i letników, natomiast bardzo często niewłaściwie postępował z turystami wracającymi z ZSRR, wśród których znaczny odsetek stanowili turyści amerykańscy. Wielokrotnie na

³¹ Ibidem, sygn. 541/112/59, Rozkaz tajny nr 35 z 21 listopada 1933.

³² H. Dominiczak, op. cit., s. 233.

granicy miały miejsce burzliwe incydenty związane z rygorystycznym postępowaniem organów celnych. Spory wynikały przeważnie o różne drobiazgi kupowane jako „pamiątki z ZSRR”, a przewożone przez Polskę tranzytem.³³

Organy KOP uważały, że w polityce urzędów celnych były stosowane dwie miary. Pierwsza to bardzo sumienna współpraca z jednostkami Korpusu w walce z przemytem, szczególnie na granicy polsko-litewskiej i druga to rzadko notowane, mało życzliwe podejście do podróźnych. Sprawy te wymagały uregulowania nie tylko ze względu na interes gospodarczy państwa, ale również jego prestiż i powagę wobec własnych obywateli oraz cudzoziemców.

W osiągnięciu znacznych efektów w walce z przestępczością skarbową duże znaczenie miała działalność wymiaru sprawiedliwości w stosunku do osób zatrzymanych za te przestępstwa. Jak wynika ze sprawozdań oficerów Korpusu współpraca z władzami sądowymi nie zawsze była oceniana pozytywnie, ponieważ utrudniała organom KOP pracę. I tak np. w sprawach o przestępstwa skarbowe – z wyjątkiem nielicznych wypadków – sądy przeważnie karały krótkoterminowym aresztem (często z zawieszeniem wykonania kary), natomiast rzadko karami pieniężnymi, które z reguły były zamieniane na areszt zastępczy.³⁴

Łagodność orzecznictwa sądowego w połączeniu z niewłaściwym egzekwowaniem wyroków (między innymi ze względu na przepełnione więzienia) mijała się z właściwym celem kary. Ponadto sytuacja ta wywoływała rozzuchwalenie świata przestępczego. Prawo nie działało odstraszająco i nie stanowiło większej przeszkody w dalszym uprawianiu przestępstwa. Nieuzasadnione wydawały się też zamiany kary pieniężnej na areszt zastępczy. Jeśli bowiem wysoka grzywna stanowiła w pewnych wypadkach dostateczną represję, to w przypadku jej zamiany na kilkanaście dni aresztu przestawała być karą, stawała się pewną niewygodą, która w niczym nie zmieniała nastawienia i zamiarów ukaranego.

KOP miał także zastrzeżenia do postępowania władz sądowno-śledczych w sprawach karnoskarbowych przekazywanych bezpośrednio przez oficerów Korpusu, gdzie oskarżeni pozostawali w areszcie śled-

³³ ASGr., sygn. 541/880, Sprawozdanie z walki z przestępstwami... op. cit.

³⁴ Ibidem.

czym. Bardzo często w toku śledztwa lub po jego zamknięciu zwalniano z aresztu osoby podejrzane o kierownictwo lub współudział w bandzie. Postępowanie takie przysparzało wiele trudności organom KOP oraz samym władzom sądowym, gdyż oskarżony wykorzystywał czas na odpowiednie nastawienie świadków i zacieranie śladów przestępstwa.³⁵

W zakresie zwalczania przestępczości gospodarczej na pograniczu współdziałanie KOP z innymi instytucjami i urzędami państwowymi dawało pozytywne wyniki, podnosiło efektywność służby oraz usuwało zdarzające się nieporozumienia wynikające z niedostatecznej znajomości wzajemnych warunków pracy i funkcji organizacyjnych. Dowództwa jednostek Korpusu niejednokrotnie uskarżały się na zbyt liberalne orzecznictwo sądów oraz organów administracji ogólnej, które nie w pełni wykorzystywały swe uprawnienia represyjne wobec osób karanych za przemyt. Stawiano również władzom skarbowym zarzuty, iż przyznają niskie nagrody dla żołnierzy za przechwycenie kontrabandy.³⁶

Należy podkreślić, że problem przemytnictwa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej nie był rozwiązany do końca, mimo wytężonej pracy w tej dziedzinie wszystkich jednostek i żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, jak również innych urzędów państwowych, które także dążyły do unormowania sytuacji gospodarczej na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Babula Miroslaw; Współpraca KOP z organami administracji państwowej w zakresie stabilizacji społecznej, w: *Problemy Ochrony Granic*. Biuletyn nr 13 (2000), s. 7 - 20.

³⁵ Ibidem.

³⁶ H. Dominiczak, op. cit., s. 240.